

Sygn. akt : II AKa 517/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Kopczyński (spr.)
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora SSO del. Piotr Filipiak
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. (del.) Pawła Zuberta

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. sprawy

M. R. s. K. i D., ur. (...) w O.

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 286 § 2 kk
w zw. z art. 65 § 1 kk

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej z dnia 30 października 2013 r.

sygn. akt. III K 140/12

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej) na rzecz adwokata D. G. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% podatku VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 517/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej uznał oskarżonego M. R. za winnego tego, że w okresie od 1 lipca 2011 roku do dnia 18 sierpnia 2011 roku w B. oraz innych miejscowościach powiatu (...) i (...), brał udział w grupie przestępczej, w skład której wchodziły oprócz niego inne ustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu w postaci kradzieży z włamaniem do pojazdów budowlanych oraz żądanie korzyści majątkowej w zamian za zwrot

bezprawnie zabranej rzeczy, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisy wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy, orzekając w granicach czynów zarzucanych oskarżonemu M. R. w punkcie II oraz w punkcie III aktu oskarżenia, uznał go za winnego tego, że:

- w nocy z 12 na 13 lipca 2011 roku w B., woj. (...), działając w grupie przestępczej opisanej w punkcie 1, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez żądanie korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy, dokonał zaboru koparko – ładowarki marki C. typ (...) o wartości 255.000 złotych własności (...) Sp. Jawna P. K., M. M., a następnie za pośrednictwem innej osoby, wchodzącej w skład grupy przestępczej, żądał od pokrzywdzonych P. K. i M. M. korzyści majątkowej w kwocie co najmniej 20.000 złotych za jej zwrot i taką korzyść wraz z innymi członkami grupy przestępczej uzyskał, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

- w nocy z 20 na 21 lipca 2011 roku w B., woj. (...), działając w grupie przestępczej opisanej w punkcie 1, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez żądanie korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy, dokonał zaboru koparko – ładowarki marki C. typ (...), rok produkcji (...) o nr ramy (...) o wartości 180.000 złotych własności firmy (...) J. F., a następnie za pośrednictwem innej osoby, wchodzącej w skład grupy przestępczej, żądał od pokrzywdzonego J. F. korzyści majątkowej w kwocie 300.000 złotych za jej zwrot i taką korzyść wraz z innymi członkami grupy przestępczej uzyskał, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu konstrukcji ciągu przestępstw, na mocy art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Orzekając w granicach czynu zarzucanego oskarżonemu M. R. w punkcie IV aktu oskarżenia oraz czynu zarzucanego mu w dodatkowym akcie oskarżenia, Sąd I instancji uznał go za winnego tego, że:

- w nocy z 14 na 15 sierpnia 2011 roku w Ł., woj. (...), działając w grupie przestępczej opisanej w punkcie 1, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia koparko – ładowarki marki C. typ (...) o nr seryjnym (...) wartości 215.250 złotych na szkodę Gminy Ł., czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

- w nocy z 1 na 2 sierpnia 2011 roku w R., woj. (...), działając w grupie przestępczej opisanej w punkcie 1, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia koparko – ładowarki marki C. typ (...) o nr seryjnym (...) o wartości 150.000 złotych na szkodę (...) spółka cywilna R. K., K. K. z siedzibą w R., czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu konstrukcji ciągu przestępstw, na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu M. R. i orzekł wobec niego karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Na mocy 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. R. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 18 sierpnia 2011 roku do dnia 2 listopada 2011 roku oraz od dnia 25 października 2013 roku do dnia 30 października 2013 roku.

Na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. R. przepadek korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa w kwocie 2.000 złotych. Ponadto zasądził koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę wyznaczonego z urzędu oraz w całości zwolnił oskarżonego M. R. od kosztów sądowych.

Powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego M. R., a więc w granicach czynów zarzucanych mu w punkcie I, II, III, IV oraz V aktu oskarżenia, zaskarżył jego obrońca z urzędu.

Zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 5 i 6 k.p.k., polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. S., które to pozwoliłyby na ustalenie rzeczywistej roli oskarżonego M. R. w dokonywanych czynach, a także pozwoliłoby na usunięcie wątpliwości w obliczu sprzecznych zeznań oskarżonych w sprawie, co naruszyło prawo do obrony oskarżonego M. R. oraz domniemanie jego niewinności.

Skarżący postawił też zarzut obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady obiektywizmu, naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględnienie przy orzekaniu wszystkich, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów ujawnionych na rozprawie, w szczególności poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego oraz zebranego materiału dowodowego uznaniu, że oskarżony dokonał czynów zarzucanych mu w punktach I, II i III, podczas gdy do dokonania zarzucanych mu czynów nie zostało udowodnione.

Apelujący zarzucił też niezaliczenie pełnego okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego M. R. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego postawił także w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść wyroku, przez ustalenie, że oskarżony M. R. dokonał przypisanych mu czynów w ramach grupy przestępczej; że oskarżony zadał od pokrzywdzonych P. K. i M. M. korzyści majątkowej w kwocie 20 tysięcy złotych i korzyść taką uzyskał, podczas gdy brak jest dowodów na przekazanie przez pokrzywdzonych w/w kwoty; że oskarżony żądał od pokrzywdzonego J. F. korzyści majątkowej w kwocie 30 tysięcy złotych i korzyść taką uzyskał, podczas gdy brak jest dowodów na przekazanie przez pokrzywdzonego w/w kwoty.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, skarżący postawił zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności z uwagi na fakt, że zarzucane oskarżonemu czyny miały miejsce, gdy był on młodocianym, co powinno być uwzględnione przy wymiarze kary.

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Natomiast oskarżony w piśmie skierowanym do sądu, oprócz zarzutów błędów ustaleniach faktycznych, tożsamy z zarzutami zawartymi w apelacji jego obrońcy, sformułował zarzut braku bezstronności Sądu I instancji, słuchania świadków bez odebrania od nich przyrzeczenia, błędnego zaliczenia na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Zarówno zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego, jak i te rozwinięte w piśmie oskarżonego, nie są zasadne i dlatego apelacja obrońcy nie mogła być uwzględniona. Wbrew bowiem stanowisku obrony Sąd Okręgowy, orzekający w powyższej sprawie, starannie przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie dokonał prawidłowej analizy i oceny zgromadzonych dowodów. W konsekwencji dokonał bezbłędnych ustaleń faktycznych, które w żadnej mierze nie mogą być kwestionowane. Przede wszystkim za tym, że oskarżony M. R. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej i dokonał w ramach niej czterech zarzucanych mu przestępstw przeciwko mieniu, jednoznacznie przemawiały wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego innych członków grupy przestępczej, którzy w powyższej sprawie zostali przesłuchani w charakterze świadków. Chodzi tu o K. F. i K. H.. Sąd I instancji dysponując tymi dowodami w powiązaniu z zeznaniami pokrzywdzonych i analizą kryminalistyczną połączeń telefonicznych pomiędzy członkami grupy, z której wynikało, że w czasie dokonywania kolejnych przestępstw cały czas byli z sobą w kontakcie, miał pełne podstawy do przypisania oskarżonemu zarzucanych mu przestępstw. W świetle relacji wspomnianych wyżej świadków bezspornym jest to, że istniała taka grupa przestępcza i udział w niej brał także oskarżony M. R..

Sam oskarżony przyznał się tylko do dokonania przestępstwa na szkodę Gminy Ł. i opisał okolicznościach w jakich dokonał kradzieży koparko – ładowarki. Ponadto na początkowym etapie postępowania karnego, w momencie gdy wyraził zgodę na rozpoznanie w trybie art. 398 § 1 k.p.k. w niniejszym postępowaniu nowego, dodatkowego oskarżenia o jeden czyn, nie objęty pierwotnym aktem oskarżenia, a mający mieć miejsce w R., przyznał się do popełnienia i tego przestępstwa.

Znamienne jest też to, że na początkowym etapie śledztwa oskarżony M. R. całkowicie bezpodstawnie obciążył T. R. o udział w przestępstwie w miejscowości Ł., co później potwierdził.

Wbrew zarzutowi apelacyjnemu Sąd I instancji zasadnie oddalił też wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka R. S., albowiem tego dowodu nie dało się przeprowadzić. Sąd Okręgowy bezspornie bowiem ustalił, że wspomniany świadek poszukiwany jest listem gończym do odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie, a więc przeprowadzenie tego dowodu nie było możliwe.

Zapisy kolejnych protokołów rozprawy i utrwalony na wniosek oskarżonego ostatni etap postępowania sądowego nie wskazują, aby któraś ze stron wniosła o słuchanie poszczególnych świadków po uprzednim odebraniu od nich przyrzeczenia. Tak więc zarzut formułowany w tym zakresie przez oskarżonego jest bezpodstawny.

Wspomniane zapisy nie wskazują też na to, aby sąd prowadził rozprawę w sposób stronniczy, co sugeruje oskarżony w swoim piśmie zatytułowanym „apelacja” (karta 1752 -1760 akt sprawy). Przy czym żadna ze stron w przeciągu całego postępowania sądowego nie wniosła o sprostowanie protokołu rozprawy.

Brak też podstaw do kwestionowania bezstronności Sądu Okręgowego, a to w kontekście tego co zawierały dwa grypsy autorstwa oskarżonego kierowane do innego z osadzonych, w których była mowa o zamiarach osadzonych dotyczących korumpowania sędziów.

Samo zaś złożenie przez oskarżonego wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. wraz z informacją o tym, że wszczęto postępowanie w związku z treścią wspomnianych grypsów, nie tworzy jeszcze okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywoływać wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Jedynie Sąd Okręgowy orzekający w innym składzie, który kilka razy rozpoznawał kolejne wnioski oskarżonego o wyłączenie sędziego, był uprawniony do oceny, czy zachodzą okoliczności określone w art. 41 § 1 k.p.k., co też uczynił, za każdym razem wykluczając wystąpienie tych okoliczności.

Przy rozpoznawaniu powyższej sprawy nie doszło też do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego, a mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Sąd Okręgowy poddał nie tylko wnikliwej, ale i wszechstronnej ocenie całokształt materiału dowodowego, kierując się zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Przy czym uwzględniał zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. W tym miejscu zauważyć należy, że powoływane naruszenie art. 4 k.p.k., to jest zasady obiektywizmu, nie może być samodzielną podstawą apelacyjną. Podnoszenie takiego zarzutu wymaga za każdym razem wykazania obrazy konkretnego przepisu lub przepisów procedury.

Nie ma też racji obrońca oskarżonego stawiając zarzut błędnego zaliczenia na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie, gdyż to, że nie zaliczono M. R. całego okresu tymczasowego aresztowania w powyższej sprawie wynika z faktu, że w okresie tymczasowego aresztowania wprowadzano mu sukcesywnie do wykonania kolejne kary pozbawienia wolności orzeczone w innych sprawach. Za każdym razem Dyrekcja jednostki penitencjarnej w której przebywał informowała Sąd Okręgowy o takich decyzjach. Były więc podstawy do zaliczenia oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności tylko okresu od dnia 18 sierpnia 2011 roku do dnia 2 listopada 2011 roku oraz od dnia 25 października 2013 roku do dnia 30 października 2013 roku, to jest czasokresu w którym był tymczasowo aresztowany i jednocześnie nie wykonywano wobec niego żadnej kary pozbawienia wolności.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji trafnie ustalił, że oskarżony M. R. brał udział w grupie przestępczej i w ramach niej dopuścił się przypisanym mu czynów. Formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że oskarżony żądał od pokrzywdzonych pieniędzy skarżący zapomina, że w ramach grupy istniał swoisty podział ról i każdy koncentrował się na swoich zadaniach akceptując przy tym działania innych. To, iż jednak doszło do przekazania przez pokrzywdzonych pieniędzy za zwrot sprzętu budowlanego Sąd I instancji prawidłowo ustalił oceniając zeznania pokrzywdzonych w konfrontacji z wyjaśnieniami innych członków przestępczej grupy.

Z uwagi na to, że oskarżony był już wcześniej kilka razy karany, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby i za każdym razem wiązało się to koniecznością późniejszego zarządzenia ich wykonania, nie było najmniejszych podstaw do łagodzenia orzeczonych wobec oskarżonego jednostkowych kar pozbawienia wolności. We wcześniejszych sprawach nie jeden raz dawano mu szansę, ale z tej szansy nie skorzystał powracając na drogę przestępstwa. Z uwagi na wysoką wartość czterech koparko – ładowarek, będących przedmiotem kolejnych przypisanych mu czynów, zasadnie Sąd I instancji uznał, że stopień społecznej szkodliwości przestępstw, których się dopuścił, jest znaczny. O ile w wypadku pierwszych dwóch przestępstw kwalifikowanych z art. 286 § 2 k.k. i jednego z art. 279 § 1 k.k. oskarżony M. R. w ramach podziału ról stał na tzw. „czatach”, lub jak w R. jeździł samochodem patrolując teren, to już w przypadku ostatniej kradzieży z włamaniem jego rola była znaczniejsza. W Ł. to on pokonywał zabezpieczenia, uruchomił koparkę i kierował nią. On też wskazał miejsce jej ukrycia. W konsekwencji Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności wpływające na wymiar kar jednostkowych. W związku z powyższym, także w ocenie sądu odwoławczego, orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności za dwa ciągi przestępstw są współmierne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu przestępstw i adekwatne do stopnia jego zawinienia. Z uwagi na ilość przypisanych mu przestępstw także wysokość kary łącznej nie może być kwestionowana. W konsekwencji Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji. Zasądził też koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym przez obrońcę wyznaczonego z urzędu. Natomiast uwzględniając sytuację majątkową oskarżonego na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od ponoszenia kosztów związanych z postępowaniem odwoławczym, którymi obciążył Skarb Państwa.